KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Marca.— Rok 1845. Niedziela. № 59. Jutro, Śta Kunegunda. Wsch: sł: g. 6, m. 37; Zach: g. 5, m. 24.

Dzisiejsza 4ta Niedziela postu, *Środopostna* (Laetare), należy do liczby 5ciu Niedziel w roku, zwanych głównemi, których Nabożeństwo przepisane nie zmienia się dla innego Święta, w ten dzień przypaść mogącego. Jest ona iednym z obchodów tryumfu Religji CHRYSTUSA. W *Rzymie* wybierano ten dzień najczęściej na koronację Cesarzów Śgo Państwa *Rzymskiego*. Dziś Kardynałowie zdejmuią kolory fioletowe, a Kościoły przyozdabiane są w kwiaty. Dziś to także OJCIEC Śty poświęca w Kościele Sgo KRZYŻA *Jerozolimskiego*, *różę złotą*, którą poprzedzony Xiążętami Kościoła (Kardynałami) w purpurze, procesjonalnie obnosi. Tą *różą złotą* PAPIEŻ zwykle obdarza iednego z Monarchów lub Xiążąt Katolickich.

Rada Administracyjna dnia 6/18go z. m., mianowała Xiędza Augustyna *Walter*, dotychczasowego Plebana w Kowalewie, Proboszczem w mieście Lądku Gub: Warszaws:, i Xiędza Kaietana *Romana*, dotychczasowego Proboszcza w Dziektarzewie, Proboszczem w mieście Sochocinie Gubernji Płockiej.

Ogłoszono konkurs na wakujące urzędy: Pisarza Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: IIgo, oraz Pisarzy Sądów Pok: Okręgów: Siennic:, Kraśnic: i Staszows:.

Magistrat M. Warszawy, ogłosił uwiadomienie tej treści: Wystawa płodów przemysłu kraiowego i sztuk pięknych, roku bieżącego, odbędzie się iak zwykle w gmachu Ratuszowym. Przyjmowanie przez ustanowiony do tego oddzielny Komitet rozpocznie się z dniem 1m Maia, a ukończy się 16go Maia, to iest na 15 dni przed otwarciem Wystawy z dniem 1m Czerwca r. b. Magistrat wzywa wszelkie Osoby życzące mieć udział w Wystawie, ażeby chciały pośpieszyć z przesłaniem do Wydziału Administracji w Magistracie szczególnych Deklaracji, wyrażaiących iakie dzieła lub wyroby na Wystawę oddać zamierzaią; których spis Magistrat najdalej w ciągu Marca r. b. wraz z deklaracjami, Komisji Rzą: Spraw W. i D. przedstawić iest w obowiązku. Całe to ogłoszenie będzie umieszczone w pismach publicznych.— Tenże Magistrat zawiadomił Osoby obowiązane wnosić do Kassy tutejszej Dochodów Skarbo:, opłatę od broni palnej, że pobór tej opłaty za rok 1845 w tejże Kassie od 28go z. m. rozpoczął się, i że do opóźniaiących się z dniem 10 b. m. Exekucja zarządzoną będzie.

Wczoraj wieczorem u JW. z Hr. Orłowskich Marszałkowej *Brzozowskiej*, było świetne zebranie osób znakomitych. Wieczór ten urozmaiciła *zabawa fantowa* przeznaczona na cel dobroczynny. Pareset przedmiotów nader ozdobnych, a między temi prace rąk damskich i dzieła nie małej artystycznej wartości składały takową.

Warszawski Ober-Policmajster. Komisja Rz: Spraw Wew: i D. reskryptem z d. 10/22 Listop: 1844 r., postanowiła: iż przepis punktu 1go rozporządzenia iej z d. 11/23 Sierp: r. z., w zastosowaniu się do art: 117 postanowienia Rady Administrac: z d. 11/23 Lipca r. z. wydany, podług którego po miastach od d. 1/13 Lipca 1845 r. nie mogą być zakładane i utrzymywane szynki w domach blisko Kościołów, a mianowicie aż do odległości 50 łokci, ma być zastosowany do wszystkich bez wyiątku więzień karnych, domów badań, aresztów detencyjnych, licząc takową odległość od wszystkich 4ch ściach domu, każdy z tych zakładów mieszczącego. Obecnie Komisja Rzą: dodatkowo rozporządziła: że odległość powyższym reskryptem oznaczona, ma mieć początek od murów okolnych każdego zakładu z wymienionych, gdzie się takowe znajduią; gdzie zaś onych nie ma, to od ścian samego więzienia.— Warszawa 11/23 Lute: 1845 r. Jenerał-Maior *Abramowicz*. Sekr: *Kwieciński*.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od A. zł. 2 przegrane w zakład, dla Starców w Górze Kalwarji, na intencję najukochańszej Osoby. Złożono oraz od J. C. zł. 6 gr. 20 na drzewo dla ubogich będących pod opieką Dobroczyn:.

Kiedy była mowa w piśmie naszem o pamiętnej wystawie przemysłu niemieckiego, odbytej w r. z. w *Berlinie*, wówczas wspomnieliśmy iuż szczegółowo o przedmiocie zwracaiącym uwagę wielu z odwiedzaiących tęż wystawę. Było to wyobrażenie w 2/3 wielkości naturalnej iednej ze scen podróży sławnego *Guliwera* do kraiu *Liliputow*. Wiadomo, że podróżnik ten przybywszy do mikroskopijnego archipelagu wysp *Liliputu* i *Blefusku*, znużony podróżą i skołatany nieszczęściami onejże usnął na łące, i po długodziennem odpoczynku przebudzony został, iakby szmerem lataiących chrząszczów. Była to populacja *Liliputow*, przerażona i pobudzona do ciekawości przybyciem tego *olbrzyma*, oraz chcąca uwięzieniem onego przeszkodzić szkodom iakie mógł wyrządzić. Do 140 takich *Liliputow* otacza osobę *Guliwera*. Jedni wiążą mu nogi nićmi (co u nich za liny okrętowe służą), drudzy opanowali ręce, inni przybili harcap, ci rewiduią mu kieszenie, tamci wyglądaią z za fałdów sukni.

Cała ta scena zamknięta w pudle dosyć znacznej objętości, wyrobiona z materjału zwanego *carton-pierre* (papka kamienna *stein pape*), iest dziełem artysty A. *Fleischmanna* z *Sonnenbergu*. Nabył ią na wystawie zeszłorocznej *Berlińskiej*, tutejszy obywatel W. Stefan *Neybaur*, i do oglądania na dochód Towarzystwa *Warszaws:* Dobroczynności przeznaczył. Ciekawy ten przedmiot widzieć będzie można w sali Ochrony Nr 1 w gmachu Instytutowym Towarzystwa na Krakowsk:-Przedm:, codziennie od godziny 10tej z rana do 4tej po południu, poczynaiąc od iutra. Biletów wnijścia dla osób dojrzałych po cenie zł. 1, a dla dzieci do lat 12 po gr. 15, z kwitarjuszu wycinanych, dostać można w dnie powszednie w *Sklepie Ubogich*, w gmachu Towarzystwa; zaś w Niedziele i święta w Kancelarji Towarzystwa, tamże obok sali ochrony istnieiącej. Nadmieniamy, że przeszło 100,000 osób oglądało w *Berlinie* owego *Guliwera* z *Liliputami*.

Za *Marzec* wyszedł zeszyt *Pielgrzyma* i zawiera: Słówko o podstawie pewności filozoficznej, przez *E. Ziemięckę*. Spokój duszy, p. *W. N.* Eleonora Sztyrmer i literatura powieściowa w ogólności, p. *E. Ziemięckę*. Wspomnienia krótkiej podróży, p. *Annę Nakwaskę* (ciąg dalszy). Wdowa Szerzanta, p. *T. z Kraszewskich B.* Poezje: Cudowne ziółko *Idem*. *Pielgrzym* wychodzi pierwszego dnia każdego miesiąca.

Bank Polski. Podaie do powszechnej wiadomości, że przy dopełnionem wczoraj losowaniu Serji Obligacji Udziałowych z pożyczki 42-miljonowej, następuiące Numery Serji, z których Obligacje do losowania w d. 3/15 Marca r. b. należeć maią, wyciągnięte zostały: 33, 43, 46, 159, 209, 220, 238, 285, 292, 305, 326, 334, 394, 408, 421, 427, 468, 475, 513, 522, 561, 581, 604, 621, 624, 628, 654, 688, 720, 730, 756, 792, 825, 831, 846, 853, 860, 906, 912, 955, 962, 1027, 1037, 1108, 1112, 1132, 1136, 1166, 1194, 1200, 1242, 1268, 1381, 1406, 1416, 1498, 1552, 1567, 1581, 1582, 1602, 1735, 1763, 1790, 1797, 1818, 1853, 1858, 1867, 1874, 1877, 1892, 1902, 1904, 1916, 1996, 2006, 2020, 2031, 2045, 2068, 2099, 2125, 2144, 2148, 2224, 2236, 2245, 2249, 2282, 2287, 2299, 2304, 2306, 2308, 2313, 2329, 2373, 2376, 2414, 2426, 2432, 2445, 2466, 2528, 2667, 2719, 2730, 2766, 2770, 2795, 2796, 2816, 2829, 2831, 2844, 2896, 2932.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza domu przytułku Ubogich i Sierot Starozakonnych. Osobom tym, które ofiarami, iako też tym które zbieraniem ofiar do skarbonek w nich pomieszczonych szczupłe fundusze domu przytułku Ubogich i Sierot Starozakon: przez upłyniony rok 1844 powiększać raczyły, składaiąc uprzejme podziękowanie, podaie do wiadomości, że ofiary te były: 1) Wprost do Kassy zakładu wnoszone przez PP. Abramsohna rubli sr. 15; Bersohna M. rs. 15 i w efektach rs. 33 k. 56; Bezimiennego rs. 15; Brünera N.S. rs. 2. k. 70; Cichorzewskiego rs. 3; Kohn Izraela rs. 5 k. 40; Dawidsohna Józ: k. 75; Goldstanda L. rs. 9; Halperna M. M. w okowicie świątecznej rs. 3; Hourowitz rs. 15; Jakubowskiego rs. 15; Kellermana rs. 2 k. 60; Kronenberga Ludwika rs. 4 k. 50; Krywego rs. 7 k. 50; Loewenberga rs. 30; Loewenstejna rs. 15; Mankiewicza rs. 3; N. N. rs. 30; N. N. rs. 15; N. N. rs. 15; Redakcja Kurjera Warszaw: rs. 25 k. 50; R. M. rs. 37 k. 37½, i w płótnie na 50 koszul rs. 27 k. 50; Salinger w suknie rs. 4 k. 5; Titelmana rs. 23 k. 92; Tugendholda rs. 5 k. 40, i z ofiarowanych książek pod tytułem »Skazówka prawdy pod względem różnicy wyznań», zebrano rs. 61 k. 50; Ungerowej rs. 3 k. 60; Urzędu Konsumpcyjnego miasta Warsz: w okowicie rs. 13 k. 46½; Winiawera N. w miodzie świątecznym rs. 3 k. 60. 2) Przez Synagogę przy ulicy Danielewiczows: nadesłano: *a*, z drobnych datków rs. 7 k. 58; *b*, przez tęż Synagogę od PP. Bersohna rs. 16 k. 50; Kohn Behra rs. 3 k. 30; Epstejna Ad: rs. 4 k. 50; Lewy Moritza rs. 5 k. 40; Gliksberga Jana rs. 5 k. 55; Goldstanda L. rs. 4 k. 50; R. M. rs. 13 k. 50; Rosena Szym: rs. 15; Rosena Markusa rs. 2 k. 70; Salingera rs. 2 k. 70. *(Dok: n:.)*

(Art: nad:). Jeszcze słowo o Wojciechu *Bogusławskim* z okoliczności uczynionego o nim spomnienia w Nrze 52 z dnia 23 z. m. Kurjera Warszaws:. Dodatek do Nru 1go *Gazety Kraiowej*, pod tym tytułem wychodzącej w Warszawie od Nowego Roku 1794, poczyna się od następuiącego artykułu. »Z Warszawy dnia 4go Stycznia. JP. Wojciech *Bogusławski*, Antreprener Teatru Warszawsk:, znany z dzieł i talentów swoich, czuły na los cierpiącej nędzy, zaczął rok ten od ofiary iednaiącej mu szacunek. Daiąc bowiem reprezentacją sztuki ulubionej od powszechności, pod tytułem *Szkoła obmowy*, a intratę z onej na wsparcie niedostarczaiącego funduszu do utrzymania ubogich staraniem Prześwietnej Policji z przed oczu Publiczności usuniętych przeznaczaiąc; równie pięknością sztuki iak chwalebnym tej iego ofiary celem uiął *Publicum*, które, łącząc zabawę z dobrym uczynkiem, z chęcią się przyłożyło do wsparcia cierpiącej ludzkości.»

JP. S. *Beeli* zakomunikował nam słodki iadłospis *cukierków* rozmaitego rodzaiu, które Cukiernia iego wyrabia albo sprowadza z zagranicy na sprzedaż. Rozmaitość przedmiotów tą nomenklaturą objętych dowo-

dzi, że JP. *Beeli* nie o samej tylko powierzchowności pomyślał, i że ozdabiaiąc zewnętrznie swój zakład, chciał go także podnieść i pod względem materjalnym wewnętrznym. Sztuka bowiem *cukiernicza*, tak iak wszystkie sztuki uczyniła krok olbrzymi na drodze postępu, bo moda zarówno rządzi cukierkami jak filozofją, literaturą, kapeluszami albo szalami damskiemi. Co za różnica od dawnych *dragantowych* cukierków, do dziś sprzedawanych! od dawnych papierków w które cukry obwiiano, do dzisiejszych! od skromnych pudełeczek które ofiarowano przed laty, np. 30stu, do tych co zdobią teraz cukiernie *Warszawskie!* Wątpim aby nawet 12-letnia Panienka (a przecież Panienki lubią pasjami cukry), przyięła teraz chętnie takie cukierki i w takiem pudełku w iakiem ie przyjmowała niegdyś Babunia. Ale wracajmy do cukierni JP. *Beeli*, są tam oprócz *czekolad* o których już donieśliśmy, wyborne cukry z iabłek, cukier z gummą, owsiany, z kwiatem pomarańczowym i morwami (wyborny na piersi). Syropy z gummy i morw. Cukierki szkockie, cytrynowe, ananasowe, pistacjowe, orzechowe i t. d., konserwy *paryzkie* i owoce w pudełkach; *krok-anbusz* i pastylki różnego rodzaiu; wreście mnóstwo innych słodyczy, które pomiiamy, a które zwiedzaiący Cukiernię, sam sobie łatwo wynaleźć potrafi.

Henryk *Rudert*, Korrektor Instrumentów muzycznych rzniętych, mieszkaiący przy ulicy Freta № 278, naprzeciw XX. Dominikanów, poleca się Szano: Lubownikom Muzyki, iż w pracowni iego przyjmuią się wszelkie podobnego rodzaiu Instrumenty do naprawy, gdzie również nabyć można włoskich Skrzypiec, Altówek, Wiolončell, Kontra-basów, Smyczków, Gitar hiszpańskich, Harf pedałowych, Strun prawdziwych włoskich wprost z Neapolu sprowadzonych, oraz i kraiowych, Kalafonji w najlepszym gatunku, Futerałów do rozmaitych Instrumentów, i Pulpitów do Nut. Wszystko to po cenach umiarkowanych.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Lukrecji* przywołani, JPanna *Perelli* i JP. *Kastigljano* po 4-kroć. Występuiący onegdaj w *Lunatyczce* JP. *Suchocki*, wyieżdża do *Krakowa*.

Na ostatnich targach Warsz: i Pragskich płacono za korzec 4ro ćwierciowy Zyta Rsr: 2 k. 71 (zł. 18 gr. 2). Pszenicy Rs: 3 k. 47 (zł. 23 gr. 4). Grochu polnego Rsr: 3 k. 80 (zł. 25 gr. 10) cukrowego Rsr: 4 k. 75 (zł. 31 gr. 20), fasoli Rsr: 6 k. 7½ (zł. 40 gr. 15). Jęczmieniu Rsr: 2 k. 35 (zł. 15 gr. 20). Owsu Rsr: 1 k. 61 (zł. 10 gr. 22). Siana fura iednokonna od Rsr. 3 kop. 30 do Rsr. 6 (od zł. 22 do zł. 40); parokonna od Rsr: 6 k. 75 do Rsr. 10 k. 50 (od zł. 45 do zł. 70). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 80 do Rsr. 2 kop. 55 (od zł. 14 do zł. 17). Kartofli korzec Rsr: 1 k: 81½ (zł. 12 gr. 3). Okowity garniec Rsr: 1 kop. 5 (zł. 7). Szumówki kop: 63 (zł. 4 gr. 6). (G. Poli:).

Z Krasnegostawu.— Historja miasta *Medyolanu* pod rokiem 1557 za Pawła IVgo Papieża, wskazuie początek 40-godzinnego Nabożeństwa, gdy w tem mieście w czasie morowej zarazy *Farnezjusz* zakonnik Kapucyn wystawił N. SAKRAMENT przez 40 godzin i przed Nim zanosił modły z niedobitkami od morowego powietrza, a przez to wyiednał że ta straszna choroba zupełnie oddaloną została. Późniejsze upowszechnienie tego Nabożeństwa iest znaiomsze. R. 1592 Klemens VIIImy wprowadził go do *Rzymu* w czasie napadu nieprzyiacioł na stolicę Apostolską. Leon XIty r. 1605 w całym Kościele katolickim Nabożeństwo to zalecił z nadaniem modlącym się odpustów; a r. 1615 w czasie morowego powietrza w *Krakowie*, gdy tylko 276 osób żyiących pozostało, Marcin *Lasko* Jezuita wyprosił u Piotra *Tylickiego* Biskupa, pozwolenie zaprowadzenia 40-godzinnego Nabożeństwa. W tenczas *Lasko* przebiegał ulice, zachęcał do modłów i wytrwania z ufnością w BOGU, a przez to ustało powietrze, i odtąd to w całym kraiu Polskim zaprowadzono 40-godzinne Nabożeństwo. Świątynia *Krasnostawska* nienależąc do obszernej dyecezji Krakowskiej, dopiero r. 1698 Nabożeństwo 40-godzinne zaprowadziła za staraniem Anny Krystyny z Lubomirskich *Potockiej*, iako Fundatorki tak wspaniałego Kościoła, do którego z Wojsławic o 4ry mile r. 1698 pieszo na Nabożeństwo przybyła z licznym orszakiem Dworzan; a modląc się, z ufnością wyiednała, że pod ten czas Mąż Jej Felix *Potocki*, Woiewoda Krakowski, Hetman Polny koronny i Pan *Krasnegostawu*, z małą liczbą wojska zbił 60,000 Tatarów pod *Podchajcami*. Odtąd Nabożeństwo 40-godzinne w ostatnich 3ch dniach Zapust uroczyście iest ochodzone w Świątyni Krasnostawskiej, której olbrzymie massy murów i rzędy wspaniałych arkad unoszące niebotyczną kopułę, stoią niewzruszone iako zdumiewaiące świadki owoczesnej zamożności. Początkowo tu odbywali Nabożeństwo z przepychem Zakonnicy, następnie Biskupi dyecezji Chełmskiej, a od czasu przeniesienia Katedry do Lublina, Proboszczowie. Dzisiejsiejszy Pasterz X. Andrzej *Boiarski;* poświęcony Ludowi, którego myśli, uciechy, a nawet nadzieie, są różne od światu tego, w którym możni żyią; Kapłan ten, który z wiarą w nim żyiącą przy każdej sposobności gorliwie oznajmia i wypełnia rozkazy dobroczynne; roku bież: z całą okazałością urządził porządek 40-go-

dzinnego Nabożeństwa. Już od rana w Niedzielę Zapustną za każdem wybiciem godziny, dzwon zwoływał Lud, który przez całe 3 dni uciech zbytkowych tu się ich wyrzekł, napełniał tylko Świątynię i szukał opowiadania nauki zbawiennej, uwielbianej przez niego iako rękojmię bezpieczeństwa i zbawienia, a objawianą płynną wymową Kaznodziei przybyłych z okolicy. Muzyka wojskowa pod dyrekcją Kapelmistra P. *Kotz*, przez całe Nabożeństwo wykonywała najcelniejsze dzieła kościelne. Młodzi zaś Amatorowie usposobieni przez rzeczonego Kapelmistrza, pięknemi głosami każdą Mszę wielką z podziwieniem Słuchaczy odśpiewali. Ostatniego dnia Zapust o godz: 10tej wieczorem, w Krasnymstawie nie było żadnej zabawy, a mieszkańcy słuchali kazania Kanonika X. Karola *Boniewskiego*, z którego wyiątek powyższy historyczny umieszczamy. Ten w dobitnem wysłowieniu zręcznie umiał przenikać do serc Słuchaczy, zajmować, poruszać, rozrzewniać; umiał też pocieszyć rozrzewnionych użytemi stosownie przytoczeniami słów Pisma BOŻEGO. Co do nas, wyznać musiemy, że opuszczaiąc Świątynię gdy wśród nocy dzwony ogłosiły rozpoczęcie Postu, przeięci byliśmy równie poszanowaniem dla znakomitego talentu Mówcy, iak podziwieniem zebranej Publiczności. *M. B.*

Ciekawem może będzie dla spekulantów teraźniejszych wiedzieć, iakie były ceny produktów polskich pszenicy i wełny w *Gdańsku* lat temu 94; właśnie mamy pod ręką wiadomość o cenach targowych w *Gdańsku* na dniu 3 Czerwca 1752 roku. Za łaszt *pszenicy* płacono stosownie do gatunku 130, 140, 170 do 200 złotych (co na teraźniejsze złote wynosi 260, 280, 340 do 400), za łaszt *żyta* od 114, 115, do 120 złotych (228, 230 do 240 zł. teraźn:); za kamień wełny $7^1/_2$ do 12 zł. (15 do 24 złp.). Co za różnica od cen teraźniejszych nawet kiedy są najgorsze, a cóż dopiero kiedy te czasem do wygórowanego stopnia dochodzą!

Z Petersburga. — JO. Jenerał-Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Hr: Paskiewicz *Erywański*, Namiestnik J. C. K. Mości w Królestwie *Polskiem*, przybył do *Petersburga* dnia 20 z. m. wieczorem. — Ukaz Cesarski do *Rządzącego Senatu*, z *d. 26 Grudnia 1844 r.* »Dla podania Żydom większych ułatwień ku urządzeniu dobrego ich bytu, uznaliśmy za stosowną udzielić im nowych środków ku osiedlaniu się na ziemiach Skarbowych, obywatelskich, lub zakupywanych przez nich na osobistą własność. Tym końcem zatwierdziwszy ułożoną z rozkazu Naszego przez Ministra Dóbr Państwa i roztrząśnioną w Radzie Państwa Ustawę o Żydach Rolnikach, i przesyłaiąc takową Rządzą: Senatowi, Rozkazuiemy Ustawę takową przyprowadzić do należytego skutku.”— P. Minister Spraw Wewnętr: oznajmił Rządzą: Senatowi co następuie: »Po uprzedniem porozumieniu się z Zarządzaiącym Ministerstwem Skarbu o wsparciach dla dóbr Obywatelskich Gub: Witebskiej z powodu doznanego tam w z. 1844 r. nieurodzaiu, on, Minister, wnosił o tem przedstawienie do Komitetu PP. Ministrów. N. CESARZ Jmć na Zdanie Komitetu, 9go Stycz: b. r. raczył rozkazać: rozłożyć Obywatelom, z pożyczek zaciągniętych w Radach Opiekuńczych, Banku pożyczkowym i Izbie Powszechnej Opieki, na 3 lata, wszystkie takie wypłaty, których roczne terminy, rachuiąc w to i miesiące ulgi, wypadać będą po 1 Listopada 1845 r., a razem też i dawniejsze zaległości, z tem zastrzeżeniem, iżby takowe wypłaty wnoszone były równemi częściami, z wypadaiącemi procentami, oraz iżby bieżące od takowego 1go Listopada z pożyczek wypłaty, uiszczane były w czasie właściwym.”

Anglja. — P. *Knatchbull* (Neszbul), ma być mianowany Parem i Baronem *Mersham*. Pan Binghang *Baring* (Beryng) Sekretarz kontroli wschodnio-indyjskiej, otrzymał iuż iego urząd Jeneralnego Płatnika armji. — Lord *Brougham* (Bruem) pisze teraz biografję *Woltera* w iężykach angiels: i franc:, która iednocześnie wyjdzie w *Londynie* i *Paryżu*. — Między Posłem hiszp: Panem *Kasa Iruio* a iednym z Jenerałów hiszp: przyszło w *Londynie* do osobistego rozdwoienia, w skutek czego może nastąpić poiedynek. Przyczyną tego miało być to, iż Poseł w kaplicy hiszp: ubliżył Małżonce Jenerała. — Jenerałowie *Sharpe* (Szerp) i Lord *Horward* Hrabia *Effingham*, umarli w bardzo podeszłym wieku.

Francja. — Poseł portugalski Wice-Hrabia *Karreira*, 19go z. m. miał posłuchanie u Króla, któremu wręczył godła wielkiego Krzyża orderu *Wieży i miecza*, przesłane od Królowej portugals: Xciu *Aumale* (Omal). Król przyiął te godła i niebawem ozdobił niemi obecnego Xcia. Następnie Król przyjmował deputacje Pocztmistrzów, którzy podali prośbę o wynagrodzenie za straty poniesione przez pomnożenie się kolei żelaznych. Król przyrzekł, iż Ministrowie zajmą się obmyśleniem środków, celem udzielenia wynagrodzenia. — Pan *Rossi* ma być mianowany Posłem przy dworze Papiezkim. — Na posiedzeniu Izby Deputowan: 20go z. m. P. *Lherbette* (Lerbet), czynił ministerstwu zarzuty, z powodu udzielenia dymisji P. *de Lhuys*. P. *Guizot* (Gizo) usprawiedliwił ten postępek. — *Sami* Basza pod pozorem poratowania zdrowia zostaie w *Paryżu*; mniemaią, iż Wice Król umyślnie go tu zostawia, aby w nim mieć Posła.

Holandja. — Fregata *Ceres* 17go z. m. odpłynęła do *Jawy* z nowym dowódzcą tameczniej marynarki.

Niemcy. — Parostatki *Mahmudieh* i *Ferdynand*, których nieprzybycie do *Tryestu* wzniecało obawę, znajduią się w portach *Kurzola* i *Raguzie*, dokąd ie burze zapędziły. — Cesarz *Austrjacki* pozwolił, aby z kolei żelaznej wiedeńsko-głognickiej poprowadzoną była kolej uboczna do *Oedenburga* do *Węgier*. — P. *Rotszyld* miał nabyć Xztwo *Muskau* w Szląsku, za 1,480,000 talarów.

Szwecja i Norwegja. — Król kazał uzbroić 4 okręty woienne.

Rozmaitości. — *Donizetti* komponuie teraz nową operę wielką 5-aktową. — *Ole Bull* na ostatnim swoim Koncercie, odegrał nową kompozycję pod tytułem *Psalm pokutny*, będącą naśladowaniem 18go psalmu. — P. Henryk *Litolff* 31go Stycznia dał ostatni swój Koncert w *Pradże Czeskiej*, w towarzystwie Fortepjanisty Zygm: *Goldschmidt*, i Skrzypka *Prume* (Prjum). — Przypadek szczególny zdarzył się na ostatnim Balu danym u Xcia *Nemours* (Nemur). Przez cały zeszły Karnawał Xżę dawał na przemian swoim Gościom, to Koncert, to Bal z tańcami. Urządzenie to zyskało powszechne zadowolenie, bo tym sposobem zaspokaiano gust każdego. Na ten podwójny rodzaj zabaw, przygotowano dwoiakie bilety zapraszaiące; iedne dla osób podeszłych lubiących spokojną zabawę koncertową, drugie dla żwawej młodzieży lubiącej taniec. Tak więc bawiono się doskonale, każdy podług swoiej skłonności i usposobienia; w tem uderzyła godzina do wspomnionego fatalnego Balu. Bruk placu *Karusel* zatrząsł się pod kopytami koni i turkotem poiazdów; podwoie salonów były rozwarte, orkiestra czekała tylko znaku do rozpoczęcia gry, Goście przybywali; oczekiwano młodych Kawalerów i Damy, aż tu zaczęły wtaczać się podeszłe Matrony, poważni Dziadkowie, którzy oddawna zapomnieli o *piruetach* i *antrsza*. Szanowna ta awangarda z zadziwieniem zostaie powitaną, towarzystwo kompletuie się rychło, teraz wykazuie się omyłka zaszła w listach zaprosin; Towarzystwo koncertowe zostało na Bal zaproszone. Powszechne osłupienie nastąpiło po tem odkryciu. Obecni patrzeli na siebie wzrokiem rozpaczaiącym, pomięszanie zaległo twarze wszystkich. W tem orkiestra zagrała pierwszy Kontredans. Towarzystwo zadrżało, lecz nikt nie ruszył się z miejsca, zakłopocenie było ogólne; czyliż zaproszeni mieli przez całą noc przysłuchiwać się Walcom i Kontredansom? Nie, Xżę wyprawił Bal, należało więc tańczyć. Ośm par ośmieliło się wystąpić, ich lata razem wziąwszy, tworzyły z iakie 5 wieków. Oddawna pensjonowane nogi, staraią się odzyskać dawną elastyczność; Kontredans przeminął szczęśliwie, chociaż z niesłychanem wysileniem. Tuż za nim nielitościwa orkiestra zagrała Walca. Nowe osłupienie, ale też nowe poświęcenie się ze strony Gości. W końcu zapomniano o starości i cielesnej objętości, tańczyli wszyscy, i Bal ten będący prawdziwie przykładem obywatelskiego heroizmu, przeciągnął się do świtu. — W *Bruxelli* podoba się nowa opera p.t. »Córki piekła.« — Do iednego szarlatana przybył człowiek iąkaiący się, z prośbą o wyprowadzenie go z defektu. Szarlatan wziąwszy instrumenty, tak nieszczęśliwie uskutecznił operacją, iż mu całkiem ięzyk urznął, wołaiąc: »Przyiacielu, doskonale udało się, teraz mogę ci zaręczyć honorem, iż więcej iąkać się niebędziesz.» — W Zamku *Lochleven* znajduie się zegar wieżowy zrobiony ieszcze w r. 1566. Zegar ten od lat 279 nie był naprawianym, a iednak ani na minutę nie chybia.

Odezwa Ryb do Ludzi w Środopoście.

Mili Panowie! wy nabożne Panie!
Pięknie iest pościć, nieprzeczemy wcale,
Ale we wszystkiem niechże miara stanie,
Ku większej trosce, i ku większej chwale!
Post to pokuta! potrzeba ieść mało,
A chleb i woda, również ie się gładko,
I gdy udręczyć chcecie wasze ciało,
Jedzcie go zawsze... rybki... ale rzadko.
Bo wy nie wiecie iak to teraz w zimie,
Gdy w lodzie dziury wykuią przeklęte,
Żadna z nas chwilki nawet nie zadrzymie
I w pogotowiu skrzela ma rozpięte!
I tym co w morzu nie lepiej się wiedzie
I one również spokojnie nie siedzą
Drżą tam ze strachu stokfisze i śledzie,
Oj biedne śledzie! ich najwięcej iedzą!!
A i stokfiszów lepszy los nie czeka,
Dręczą ich także u was niesłychanie
Rydel, *Maiewski*, parzy ie, opieka,
I doskonałe daią z nich śniadanie.
A więc słuchajcie o co was prosiemy,
Wam to korzyścią, dla nas żadną stratą;
Chwytajcie ryby które my wskażemy,
Będzie ich dosyć ręczymy wam za to!
Bo są też u nas oszczercy, lichwiarze,
Oszusty, gracze, wydziercy, złodzieie,
Ci są w pogardzie, ulegaią karze;
U was niekiedy inaczej się dzieie!
Wielka to szkoda! bo gdyby na świecie
Na żer rzucano, kto hańbą okryty,
Toby już można spodziewać się przecie,
Że raz świat będzie, cnotliwy i syty!

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dmochowski Fran: Dz: z Rudnik; Glaz Edw: b. Urzęd: z Kalisza; Giedroicz Jul: Oby: z Stuzna; Sierakowski Alfons Hrabia z Pruss; Timirazjew Pułk: z Łowicza. (G. P.)

DONIESIENIA.

Niżej podpisana, pozostała Wdowa po zgonie ś. p. Tomaszu *Siwińskim* Krawcu, zmarłym w dniu 23 Lutego r.b., ma sobie za obowiązek donieść WW. Panom, iż WARSZTAT KRAWIECKI, dotąd pozostaiący pod firmą mego Męża, i nadal exystować będzie; a zarazem poleca się uprzejmie z swym MAGAZYNEM łaskawym względom.
M. *Siwińska.*

Potrzebny iest na UCZNIA do Apteki, w mieście Przysusze, Gub: Radomskiej, Młodzieniec posiadaiący stosowne kwalifikacje; życzący sobie być umieszczonym, zechce się zgłosić do Właściciela tejże Apteki.

Ponieważ zdarza się, że posyłani służący przez Panów Obywateli, dla zakupienia NASION w Składzie moim za Rogatką Wolską, z powodu odległości miejsca, wolą takowe nabywać w Mieście po rozmaitych Sklepach i Targach; przeto mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, która z tego względu narażaną być może na zawód, że kupowane ze Składu mego Nasiona, expedjowane są w paczkach, które własną moią pieczęcią zaopatrzam. Przytem polecam się z wszelkiemi gatunkami NASION warzywnych, pastewnych i kwiatowych w iak najlepszym gatunku, za dobroć których zaręczam; iak również zawiadamiam: że przyjmuię Obstalunki na Dostawę młodocianych DRZEW fruktowych i innych wszelkiego gatunku, które w obecnie nadchodzącej porze wiosennej przesadzane być mogą. *Rudolf Ohm.*

Podpisany Fabrykant WYROBÓW z MIEDZI w *Chrząstowie*, pod miastem *Koniecpolem*, w dobrach JW. Hr: Henryka *Potockiego* zamieszkały, ma honor zawiadomić Szanownych Przedsiebierców, że zaopatrzywszy się w najnowsze MODELE i RYSUNKI z za granicy sprowadzone, podejmuie się nadal wykonać wszelkie **APARATY** nietylko do Gorzelni i Browarni Piwa należące, lecz także **NARZĘDZIA** do Fabrykacji i Rafinerji *Cukru* podług najnowszych sposobów dotąd używanych. Stosownie do żądania Przedsiebiercy, Aparaty mogą być wykonane do sposobu prassowego iakoteż maceracyjnego *Dombasle*, którego używanie tak korzystnie w kraiu naszym rozszerza się. Zakłady okolicznych Fabryk Cukru, iak *np:* JW. Hr. Potockich, JW. Hr: Ostrowskich, tudzież JW. Hr: Branickich w Gubernji Włodzimierskiej i JW. Debolego w Gubernji Lubelskiej, do których miałem zaszczyt dostarczyć Aparaty i Narzędzia do powyższej fabrykacji służące, mogą zaświadczyć o dobroci moich Wyrobów, zalecaiących się trwałością i korzystnem w praktyce użyciem. Wsparty więc kilkoletniem doświadczeniem, tudzież świadectwem powyższych Fabryk, śmiem polecić się Osobom wspieraiącym Industrję kraiową, zaręczaiąc za pomierną cenę, dokładne i prędkie robot wykonanie. Obstalowane roboty w najodleglejsze strony, moim kosztem odstawiam. (Adres odbieram przez Kielce, Koniecpol, w Chrząstowie.) Ignacy *Stattler.*

BRANSOLETKA srebrna pozłacana, wyrabiane łabędzie z kamieniami koloru Rubinów i Szmaragów, wczoraj zgubioną została; Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie pod Nr 619 i 20 przy ulicy Danielewiczowskiej, do Pani Halpert, za nagrodą zł. 15.

Podpisany, ma zaszczyt donieść Sz: Publiczności, iż w pracowni iego w każdym czasie nabyć można wszelkich WYROBÓW NOŻOWNICZYCH własnej Fabryki, iako to: Noży stołowych w oprawie hebanowej w różnych gatunkach, Kling do oprawy w srebro, Noży kuchennych rozmaitej wielkości, oraz Brzytew, Noży składanych, Nożyczek, Scyzoryków, i innych Narzędzi stalowych ostrych. Przyjmuie także wszelkie obstalunki i Reparacje, które wykończać będzie na czas umówiony i za pomierną cenę. Mieszka przy ulicy Podwal i róg Kapitulnej Nr 498. K. *Bauer*, Nożownik.



Przed kilkoma tygodniami, zgubiony został PULJARES żółty, zapinany na klamerkę, w którym oprócz Pozwolenia na Broń palną, znajdowały się Kwity sznurowe z stanowienia Klaczy Ogierami Rządowemi w Wilanowie. Łaskawy Znalazca oddać raczy pod Nr 1251 na Nowym-świecie, do Struża domu.

W dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b. odbędzie się w Kancelarji Instytutu Marymontskiego, Licytacja na dzierżawę roczną od 1 Marca r. b., OGRODU w Burakowie.

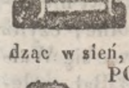
W ostatnią Niedzielę Karnawału, w Sali Hotelu Bawarskiego przy ulicy Bednarskiej, na Zabawie, zgubioną została KOPERTA ZŁOTA w siatkę, od Zegarku Damskiego cylindra; uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie takowej pod Nr 247 przy ulicy Mostowej na 2gie piątro od frontu, za co oprócz wdzięczności, otrzyma nagrody zł. 30.



FORTEPJAN, iest do sprzedania lub naięcia, przy ulicy Freta pod Nrem 262, na pierwszem piątrze od frontu.

Niżej podpisany, zawiadamiam JW. i WW. Panów, iż otrzymałem w tych dniach najnowsze Żurnale Paryzkie ROBOT TAPICERSKICH, a mianowicie z Wystawy zeszłorocznej do dekorowania Salonów, Buduarów, Ścian, oraz Okien rożnego rodzaiu, Wycięcia Gotyckie, Chińskie; oraz wyściełam MEBLE rożnego rodzaiu na resorach podług nowego wynalazku, toż samo i MATERACE na wszelkie sposoby na resorach; przyjmuie wszelkie obstalunki na Prowincje i do Rossji. — Mieszkam przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 lit: D. Karol *Haubold.*

OSOBA uzdatniona do wszelkich Robót, Krawieczyzny, Kapeluszy, Bielizny, znaiąca się dokładnie na wszelkim Gospodarstwie, życzy sobie przyiąć obowiązek w Warszawie w znacznym domu. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1322, na dole po lewej ręce.



Z powodu wyiazdu, są do sprzedania MEBLE mahoniowe, mało używane, w najlepszym stanie. Wiadomość o takowych powziąść można w domu Nro 1032 przy ulicy Krochmalnej, wchodząc w sień, na prawą rękę.



POSESJA przy ulicy Dzikiej pod Nr 2309/10 sytuowana, obejmuiąca kamienicę murowaną o piątrze przy samych rogatkach Powązkowskich, z Stajnią, Wozownią, Szopą i t. p., Dom w tyłach murowany,

o parterze, dwa piece do palenia cegły i inne zabudowania, niemniej 4844 prętów kwadr: placu z tej strony okopów, a 4632 prętów kwadr: najpiękniejszego gruntu zaraz za okopami, oszacowana sądownie na zł. 160,000, iest z wolnej ręki, za bardzo pomierną cenę do sprzedania, z wszelkiemi ułatwieniami co do wypłaty umówionej ceny. Wiadomość powziąść można na miejscu w Szynku, przy samych rogatkach Powązkowskich.

Licytacja ruchomości, to iest: Kosztowności, Sreber, Mebli, i innych sprzętów, po niegdy Katarzynie Minasiewicz, odbywać się będzie w kontynuacji, iutro i w dniu następnym zawsze od godziny 9 z rana, w domu pod Nr 1260, na rogu ulic Nowy-świat i Chmielnej stoiącym.

And: William, R. K. Z.

Niżej podpisany, donoszę Przes: Publiczności, iż z dawniejszych zapasów w Składzie moim, znajduią się ieszcze różne bardzo użyteczne TOWARY, iako to: Serwisy porcelanowe do kawy i herbaty; Filiżanki na tuziny i pary; Szkło stołowe szlifowane; Karafki; Szklanki; Flakony brylantowe; Szkło kopowe: Kufelki, Szklanki i Kieliszki, ktore do Szynków najwięcej używane bywa; Tace blaszane różnej wielkości; oraz Znaki Sklepowe z blachy żelaznej. Powyższe Towary wyprzedaię znacznie taniej od cen fabrycznych. G. Laski.

Ulica Senatorska, (gdzie Fabryka Zabawek Dziecinnych).



KOCZ mocno zbudowany, w dobrym stanie, wraz z fordekiem i rekwizytami podróżnemi; SZORY angielskie, okute z najsilber na parę koni; SANIE ruskie okute; dwie MACHINY do prania; RYGAŁY sklepowe nowe, wraz z stołami, zdatne do Magazynu lub handlu Galanteryjnego; wszystkie te rzeczy sprzedaią się z wolnej ręki. Wiadomość powziąść można w handlu Zygmunta Münchheimer przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 608.



Dnia 27 z. m. w przeieździe sankami wieczorem, zgubioną została PELERYNA od salopy, ciemno-kamlotowa, w deseń. Ktoby oddał do domu zwanego Kernerów, obok pałacu Paca, przy ulicy Miodowej, w oficynie po lewej stronie, na 1sze piątro, otrzyma żądaną nagrodę.

J. TROUVÉ, FABRYKANT WYROBÓW BRĄZOWYCH, ma zaszczyt zawiadomić Sz: Publiczność, że licytacja rozpoczęta trwa ciągle, począwszy od godz: 10ej z rana aż do zupełnego wyprzedania, przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost Saskiego Placu Nro 390. Sprzedaią się WYROBY Brązowe, iako to: Zegary stołowe, Zyrandole, Paiąki, Kandelabry, Lichtarze ścienne, Kałamarze, Lampy rozmaite, Krucyfixy, Przyciski do papieru, Modele, rozmaite Wyroby niegotowe, złożone i niezłożone, Warsztaty, Narzędzia warsztatowe, Formy, Naczynia do odlewania, Szafy sklepowe, na którą Szanowną Publiczność iak najuprzejmiej zaprasza się.

CEGIELNIA położona po za-Okopami Miasta, dotykaiąca rogatek Marymontskich, zawieraiąca 7 Pieców do palenia cegieł, 8 Szop dużych do wygodnego robienia i suszenia tychże, przytem Maszyna do szlamowania, Maszyna do przerabiania, 2 Maszyny do tratowania gliny, Domki mieszkalne, Stajnia, a przytem glinę tak doskonałą, iż z niej nie tylko najprzedniejsze gatunki Cegieł i Dachówek, ale nawet Gzymsy i Kafle do pieców, wyrabiać można; iakoteż Szlif czarny dla Garncarzy, do wyrabiania rozmaitych naczyń; iest do sprzedania albo wydzierżawienia każdego czasu, pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w Handlu Żelaznym pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej.

SKLEP obszerny z piecem, do tegó może być dodane mieszkanie składaiące się z 2ch Pokoi, wraz z Kuchnią i Piwnicą, na iaki proceder, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy, w domu pod Nr 411 przy ulicy Krako: Przedmieście. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

FABRYKA CZEKOLADY PAROWEJ

E. Wasiańskiego przy ulicy Trębackiej Nro 636/7, i przy ulicy Brackiej Nro 1578, sprzedaie teraz Czekoladę Waniljową funt po zł. 4; Aromatyczną Nr I. po zł. 3 gr. 15; Aromatyczną Nr II. funt po zł. 2 gr. 20; z korzeniami po zł. 2 gr. 10; Czekoladę Zdrowia, po zł. 3; Racachouts des Arabes funt po zł. 5; Kawę kakaową funt po zł. 1 gr. 20, i Herbatę kakaową funt po zł. 1. Biorącym w partjach, Fabryka znaczny odstąpi rabat.

W dobrach Opalinie, 6 werst za rogatkami Powązkowskiemi, iest kilkadziesiąt tysięcy CEGŁY wypalonej, w najlepszym gatunku, do sprzedania. Wiadomość bliższa na gruncie Dóbr, gdzie zarazem interesowane Osoby, mogą robić układy na przyszłość, o większą partję Cegły.



OGRODNIK zdatny i dobrego prowadzenia się, posiadaiący zarazem wiadomość pielęgnowania Roślin w Oranżerji, mówiący po polsku i po niemiecku, znajdzie natychmiast Służbę dogodną i korzystną, gdy zgłosi się do Fr: Schlesser w Ozorkowie.

Podaie do wiadomości, iż po powrocie z zagranicy, zwiedziwszy najsławniejsze Fabryki Zwierciadeł, iako to: Franeji, Belgji, Bawarji, Czech i Berlina, założyłem pod firmą moią Nro 410 na Krak: Przedm: w pałacu JW. Jene: Hr: Krasińskiego, FABRYKĘ PODLEWANIA LUSTER w różnych gatunkach i wielkości, nadmieniaiąc, iż uzyskałem pozwolenie od Wyższej Władzy wprowadzać Lustra z mej Fabryki do Cesarstwa Rossyjskiego, nadto: posiadaiąc zapas Luster w ramach złoconych, palisandrowych i t. p. w najlepszych gatunkach i rozmiaru; zarazem przyjmuie różne obstalunki, tudzież posiadam zapas wiele kolorowego SZKŁA Czeskiego, DYAMENTY do rznięcia szkła na różne ceny; oraz OKIEN inspektowych z kitem zaschniętym, z drzewa zdrowego i suchego częściowo lub razem, za najumiarkowańsze ceny, nabyć można. Patrycy Enderlin.

AGRONOM z Urządzenia i Zarządu Dóbr, nawet w okolicach Warszawy znany, z kaucją lub bez niej, życzy przyiąć stosowny obowiązek. Bliższa wiadomość u Patrona Karasińskiego w Starym Teatrze Nr 1790.

LICYTACJE Jutro. Ul: Orla Nr 803, różne Ruchomości; ul: Dzika Nr 2307, Meble, Garderoba.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego, pod filarami.

LOSÓW KUPNYCH do **DRUGIEJ** Klassy 65tej Loterji, której ciągnienie dnia 5 i 6 Marca r. b. odbędzie się, Całych i Częściowych w moim Kantorze każdego czasu nabyć można. Osoby na prowincji zamieszkałe, życzące mieć Losy z Kantoru mego, raczą swe zlecenie franko nadesłać. Werthejm.



HYACYNTÓW, TASSET, NARCYZÓW, TULIPANÓW, i t. p. kwitnących KWIATów, oraz rozmaitych ROŚLIN zielonych zagranicznych, można dostać w Ogrodzie przy ulicy Chmielnej pod Nr 1555; po które, osoby życzące sobie nabyć, zechcą do Ogrodnika tamże znajdującego się zgłosić.

Sekwestrator Cyrku: 9 i 10. Podaie do wiadomości, iż w skutku dyspozycji Magistratu M. Warszawy, z d. 8/20 Lutego r. b. Nr 3115/3795, na gruncie Posesji Nro 1713 lit: B, w Ogródku Doliny Szwajcarską zwanym, w d. 20 Lut: (4 Marca) r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się publiczna licytacja, na sprzedaż prawnie zaiętych Ruchomości, iako to: Krzeseł, Kanap, Stolików, Luster, Szaf, i innych przedmiotów. Maiewski.

Cztery POKOJE, Kuchnia, na 1m piątrze; SKŁAD na towary lub Warsztat, Piwnica i Góra, od Wielkiej-nocy do naięcia, przy ulicy Mylnej pod Nr 2481 lit: B, naprzeciw pałacu dawniej zwanym Mostowskich.

LOKAL składaiący się z 6 Pokoi z Balkonem, Kuchnią, Górą i Piwnicą, w domu pod Nr 521½ przy ulicy Podwale, do wynaięcia od Wielkiej-nocy, na rok ieden lub więcej. Wiadomość bliższą i co do ceny powziąść można u Rządcy domu.

O ćwierć mili od szose za Raszynem, iadąc na prawo w wiosce SOKOŁÓW, iest do wydzierżawienia PROPINACJA o 3ch Karczmach, z Folwarczkiem o 30 morgach gruntu pszennego, z porządnym domem i zabudowaniami gospodarskiemi.—W drugiej zaś wsi KOMOROW, iest MŁYN wodny dostatecznie latem i zimą wodę maiący, wraz z gruntem i łąką 6 morgów obejmuiącym; zaraz przy Młynie iest TORFIARNIA do wydzierżawienia z obfitym i dobrym materjałem, tak jak Młyn o pół milki od Kolei Żelaznej pod Pruszkowem położona.—O pół ćwierci mili od kolei można wydzierżawić CEGIELNIA z doskonałym materjałem, mieszkaniem i gruntem. a w obydwóch wsiach MYŚLISTWO, do którego mieszkanie w Karczmie, złożone z Domku o 5 pokoikach stosownie umeblowanych, Piwnicą, Górą, Stajnią, Wozownią i Ogrodem dla Strzelca. — W tychże Dobrach potrzebuią 2ch KOWALI, STELMACHA, MALARZA i SZEWCA.

LOKAL składaiący się z 6 Pokoi, z Kuchnią, Piwnicą i Górą, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy r. b., w pałacu Nro 1346 lit: B, przy ulicy Mazowieckiej, w bliskości Ogrodu Saskiego. Wiadomość u Rządcy pałacu.

Ponawiam moie poprzednie ogłoszenia, ażeby Szanowni Dłużnicy z złożeniem należytości mi przypadaiących (tylko na ręce moie) pośpieszyć raczyli, gdyż inaczej niezawodnie kroków prawnych użyć będę zmuszony. Adam *Bernstein*.— Tłumackie, Nr 739.



Z powodu wyiazdu, pod tymże Numerem, w bramie na dole po lewej ręce, są do sprzedania z wolnej ręki za mierną cenę: LUSTRO stoiące w ramach palisandrowych (tremaux); LUSTRO w złotych ramach; WANNA miedziana, i t. p. przedmioty.



Jest do sprzedania PIESEK, maiący miesięcy 2, z gatunku Wyżłów, który z natury iest zdatny do polowania; iako też SKURA łosiowa, na duże łóżko, pod Nr 657 przy ulicy Leszno. Wiadomość u Stróża.



Zł. 50 Nagrody. Dnia 28 Lutego r. b. wieczorem, wyszedł z domu Nro 614 lit: E. przy ulicy Niecałej, WYŻEŁEK angielski, średniej wielkości, lat 6 maiący, sierści kosmatej, uszu i łat kasztanowatych, dobrej tuszy. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod powyższy Nr, na 1sze piątro, a otrzyma powyższą nagrodę.

KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROŚB i STRĘCZEŃ,

przy ulicy Bednarskiej Nr 2680 w Hotelu Podlaskim.

DYSTYLATOR słodkich Wódek, Likworów, Araku, Miodu i Octu, maiący kaucje w gotowiźnie, pragnie przyiąć podobny obowiązek. — AGRONOM wydoskonalony, obeznany z Weterynarją, fabrykacją Cukru, Gorzelnictwem i Piwowarstwem, życzy sobie przyiąć obowiązek Rządcy, lecz znacznych Dóbr, i inni przytem Rządcy Dóbr, Domów, Wójci, Ekonomowie, wszyscy zaopatrzeni w chlubne świadectwa. Wiadomość w powyższym Kantorze. S.B.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Dziś, 74ty raz *Niema z Portici*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 36ty raz *Krzyżyk złoty*. 5ty raz *Filozofomanja*. — Jutro, 3ci raz *Dwie Szkatułki*. 26ty raz *Fryderyka Brown*.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Jarząbki, Kwiczoły, Kapłon, Kotlety i Pieczeń cielęca, Sztufada, Zrazy Nelsońskie, Entrykot, Bigos hultajski, Potrawa z Indyka, Kiełbasy z rożna, Barszcz. — Tamże potrzebny iest KUCHARZ dobrej konduity.

Jutro i przez całą Masielnicę, w Cytadelli Alexandryjskiej, w Restauracji, dostać można BLINÓW ROSSYJSKICH, od godziny 10tej z rana, do 2giej z południa.

Dziś, iutro i przez cały przeciąg Masielnicy, dostać u mnie można BLINÓW ROSSYJSKICH, przy ulicy Krak: Przedm: Nº 388, w domu dawniej Tarnowskich. *Grobelni*.